

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnośnikiem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł.
Zagranicą 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz millim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 186 (7816)

Piątek, dnia 15 Sierpnia 1924 r

Rok XXXII

WĘGIEL Górnośląski i Dąbrowiecki

z kopalni:

Max	Marie
Hramsta	Böer
Georg	Brade
Oheim	Heinrichsglück
Fanny	Neuglückauf
Hoym	Prinzen
Fürsten	Heinrichsfreude
Emanuelssegen	Czeladź

po cenach kopalnianych na weksle 3 miesięczne.

PORTLAND CEMENT

z pieców rotacyjnych
fabryki

„RUDNIKI” po cenach
fabrycznych
na weksle 1½—2 miesięczne.

KOKS ZABRZECKI

Z „EMMA” i „WOLFGANG”

po cenach hutniczych
na weksle 3 miesięczne.

WAPNO

CZĘSTOCHOWSKIE

„Rudniki”

na weksle 3 miesięczne.

SUPERFOSFAT

od 14
do 22
proc.

po cenach fabrycznych
na weksle 3 miesięczne

— poleca —

KALISKA SPÓŁKA OPALOWA

KAZIMIERZOWSKA 1. :: TEL. 92.

W SIERPNIU i WRZEŚNIU

Dr. Ceglowski

przyjmuje codziennie od 4—6 p.p. z wyjątkiem środy, soboty, niedzieli i świąt.

DENTYSTA

Wolpe = Lampert

GŁÓWNY RYNEK № 17

dom Salamonowicza) przyjmuje od 10 rano
do 7-ej wiecz. 864

Amerykańska nowość! Pierwszy raz w Europie!
NIEBYWAŁA SENSACJA! DOTYCHCZAS NIEWIDZIANE!
SIŁACZ pod SAMOCHODAMI
W TEATRZE LETNIM Al. Józefiny. W piątek, sob. i niedz. dn. 15, 16, i 17.VIII 1924 r.

Występ Rzymskiego **KRÓLA ŻELAZA** znanego szampiona świata
Jena Roskwasa człowieka nadzwyczajnej siły, który występuje jako niezrównany
wykonawca o niezrównanej sile ze swojemi zagadkowemi produkcjami ciężkiej **Przejazd 10 samochodów przez pierś i Roskwasa** po 8 osób w
atletyki. Rozrywanie rąk Roskwasowi przez parę koni. 5 minut między życiem a śmiercią.
Pączątek o godzinie 5 po poł. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 3-ej.

„Zarząd Elektrowni Miejskiej” podaje do wiadomości, iż przemysłowcy, którzy przez miesiąc nie korzystali z prądu lub wydatnie ograniczyli jego zużycie przez zatrzymanie maszyn, obowiązani są, na wypadek wznowienia pracy lub uruchomienia zatrzymanych maszyn, zawiadomić o tem na 14 dni naprzód Zarząd Elektrowni, iż by ten mógł wypowiedzieć dostawę prądu konsumentom dołączonym warunkowo. Niestosowanie się do niniejszego pociąga za sobą odłączenie od sieci miejskiej. Zarządzenie niniejsze wydaje się na podstawie uchwały Komisji Oświeceniowej Rady Miejskiej z dnia 24 ub. m. Zarząd Elektrowni.

Jednostka a naród.

Niejednokrotnie już zestawiono i porównywało życie pojedynczego człowieka, jednostki, z życiem narodu. Znacznych i ważnych podobieństw, analogji, istnieje pomiędzy nimi dużo. Obaj żyją, rosną, powoli i stopniowo się rozwijają, osiągają pewne maksimum rozwoju i zamierają.

Wszak słynny filozof angielski Herbert Spencer posunął analogje pomiędzy życiem jednostki a życiem społeczeństwa tak daleko, że określił społeczeństwo jako organizm, czyli urządzenie do najwyższego ustroju zwierzęcego. Rozmaite urządzenia i instytucje społeczne porównał do narządów u człowieka, np. drogi i komunikacje do naczyń krwionośnych, monety pieniędzy do ciałek krwi itp.

Te analogje znakomitego filozofa, za daleko posunięte spotkały się z silnemi zarzutami. — Głównym argumentem przeciwnym jest fakt, że w zbiorowisku ludzkim, będącym sumą wielu jednostek, występują do działania zupełnie nowe czynniki, które bynajmniej nie są tylko zwykłą sumą arytmetyczną, wynikłą z dodania wszystkich cech właściwych oddzielnym ludziom.

Innymi słowy, psychologia społeczeństwa, narodu, jest czemś najzupełniej różnem od psychologii oddzielnych jednostek wziętych razem, pomimo, że na tamą składają się wszystkie psychiczne cechy tych ostatnich.

Istnieją tedy, jak powiedzieliśmy, podobieństwa i analogje, lecz istnieją także ogromne różnice pomiędzy życiem jednostki a życiem narodu. Na jedną z takich różnic pragnę tutaj zwrócić uwagę myślącego czytelnika.

Myślący ten czytelnik, jeżeli jest w wieku dojrzałym a może i w starszym, z pewnością doznał tych uczuć, często przykrych, niekiedy nawet bolesnych jakie zwykle towarzyszą przebieganiu myśla upłynionych lat własnego życia czyli tak zwanym wspomnieniom z dotychczasowych czynów i działań, począwszy od lat dzieciństwa, o ile pamięć sięgnąć zdoła, aż do danej chwili. Powtarzam, że najczęściej uczucia towarzyszące przebieganiu myśla dotychczasowego swego życia, są przykre, a głównie dlatego są przykre, że człowiek najmądrzejszy i lepszy — przygląda się wstecz własnemu upłynionemu życiu o wiele mniej mądrze i dobremu.

Podczas takiego przeglądu spostrzega on w tem swoim upłynionem życiu, które zna wszak

lepiej i subtelniej, aniżeli wszyscy inni, mnóstwo pomyłek i błędów, nierzadko bardzo wielkich — które zepsuły mu i skrzywiły całe życie, a także mnóstwo błędów drobniejszych, mniej ważnych, które jednak odegrały również swą rolę ujemną i pozostawiły niesmak, żal lub zgola wyrzuty sumienia...

A zatem w owym czasie, gdy należało postępować mądrze, rozsądnie i dobrze, nie było jeszcze w tobie, myślący czytelniku, potrzebnego do tego rozsądku, mądrości i uświadomionej do broci. A opieki i kierownictwa odnośnego ze strony wychowawców może także nie było; — zresztą, one przecież działają jedynie pomocniczo i nigdy nie zasypiają w zupełności samoistnej, wewnętrznej pracy nad sobą samym.

I cóż ma począć taka jednostka myśląca w wieku dojrzałym lub starszym, która w danym momencie swego życia, mądrzejsza, lepsza, bardziej uświadomiona, przez zetknięcie z życiem nauczona mnóstwa takich rzeczy, powiada: „dominacja o wielu takich stosunkach, o których dawniej nie wiedziałam i wiedzieć nawet nie byłam w stanie, gdy tak leży przed nią otwarta we wspomnieniach księga upłynionego jej żywota, w której spostrzega mnóstwo błędów i pomyłek? Rozpocząć życia na nowo nie można; naprawić popełnionych dawniej błędów najczęściej także nie można; pozostaje jedynie rozpamiętywanie oraz żal a także możliwość uniknięcia danych pomyłek życiowych w wychowaniu potomstwa. Indywiduum jednak, czysto osobiste życie danej jednostki naprawić się już nie da, a tak zwane nawrócenia, dokonywane w późniejszym wieku, w nader rzadkich wypadkach, pozwalają jej słumić w sobie żal za skrzywdzenie lub nawet zupełne zepsucie sobie życia.

W tem właśnie tkwi różnica dzieląca życie pojedynczego człowieka od życia narodu. Całe przeszłe życie narodu, jak otwarta szeroka księga, leży przed jego oczyma. Ciągłe i bezustanne w nią się wczuluje, przenika coraz głębiej. we wszystkie najdrobniejsze szczegóły i motywy takiego a nie innego zachowania się w danych wypadkach w czem dopomagają mu liczni jego pracownicy, badacze dziejów, uczeni, ludzie wyrastający ponad swe otoczenie, widzący lepiej, gdzie tkwiło źródło dawnych błędów i pomyłek, rozumiejący dokładniej, dlaczego przeszłe wypadki potoczyły się tak a nie inaczej — skąd wzięło się dane zło narodowe. Nadważną i pilną wyczytywaną jest w otwartej księdze dziejów narodowych, nad wyszukiwaniem źródeł dawniejszych błędów, pracują jednak

Stylowy Karczma na Rozdrożu

Początek punktualnie
o godzinie 7-ej.

nie tylko przodownicy, lecz powoli cały naród zmuszony jest przez odnośne warunki do brać udział w tej pracy. Dzięki temu naród staje się coraz mądrzejszy i lepszy, coraz więcej uświadomiony, coraz jaśniej i dokładniej pojmujący zakłany spłot przyczyn i skutków. Powoli stopniowo cały naród, wszystkie jego warstwy biorą udział w tym rozpamiętywaniu doły czasowego życia w tem wylawianiu dawniejszych jego błędów, będąc coraz natarczywiej zmuszany do ich naprawiania. Naprawą taką jest możliwa wobec ciągłości życia narodu. wobec bezustannego przelewania rezultatów pracy jednych pokoleń do rąk pokoleń następnych.

Szczęśliwy naród — stokro pod tym względem szczęśliwszy od pojedynczego człowieka — gdy widząc jasno dawniejsze swe błędy, posiadając w danym momencie dziejowym większe zasoby mądrości, wiedzy i siły, aniżeli w czasie upłynionym, mogą jeszcze te zasoby spożytkować i wszystko naprawić.

TELEGRAMY.

Polska żąda gwarancji bezpieczeństwa od strony Niemiec

LONDYN, 14.8. Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie p. Konstanty Skirmunt zwrócił się do Herriota z prośbą o audjencję, która została wyznaczona na jutro popołudniu. W zamiarze posła Skirmunta leży zwrócenie się do Herriota, aby na wypadek osiągnięcia porozumienia w sprawie bezpieczeństwa między dwoma lub trzema rządami wzięte było pod uwagę specjalne położenie Polski, jako wschodniego sąsiada Niemiec.

Bliskie zakończenie strajku na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 14.8. Dnia 12 sierpnia r. od były się pod przewodnictwem p. ministra Darowskiego dalsze konferencje z przedstawicielami przemysłowców. Szereg punktów spornych uzgodniono. Nieuzgodnionymi pozostały kwestje interpretacji ustaw regulujących czas pracy górników pod ziemią oraz sprawa zarobków w górnictwie na miesiąc lipiec. Następnie odbyła się konferencja z robotniczymi związkami zawodowymi, którym p. minister przedstawił szczegółowy przebieg konferencji z przemysłowcami oraz stanowisko rządu w sprawie nieuzgodnionych punktów. Na wniosek związków zawodowych sprawy dotyczących robotników (czas pracy, wynagrodzenie, deputat węglowy), p. minister przekazał do rozstrzygnięcia nadzwyczajnemu sądowi rozjemczemu, przewidzianemu przez rozporządzenie z dn. 23 grudnia 1918 r., przy czym wszelkie pełnomocnictwa p. minister przelał na komisarza demobilizacyjnego. Można przeto uważać, że zatarg będzie całkowicie zlikwidowany w dniach najbliższych.

Należy zaznaczyć, że w toku rokowań z przemysłowcami i przedstawicielami władz rządowych współdziałał p. dr. Zygmunt Seyda, który dołożył wszelkich starań, aby uzgodnić stanowisko rządu i przemysłowców.

Wyrok śmierci

ŁÓDŹ, 14.8. Sąd doraźny w Łodzi, rozprawy sprawę Stanisława Piątka Piątkowskiego, który w dniu 30 lipca r. w chwili aresztowania go usiłował zbiedz, przy czym strzelał do ścigających go policjantów, raniąc jednego z nich. Sąd skazał Stanisława Piątkowskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Trzęsienie ziemi na Litwie

WARSZAWA, 14.8. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Rygi o gwałtownym i najzupełniej niespodziewanym trzęsieniu ziemi na Litwie. Trzęsienie ziemi spowodowało katastrofę zaważenia się góry, której rezultatem było kompletne zniszczenie wsi Prem nad Niemnem. Dość wysoka góra, która znajdowała się w pobliżu wioski zupełnie znikła z powierzchni, natomiast w okolicach zrujnowanej miejscowości wytrysnęły na gle źródła podziemne, których istnienia dotychczas nikt nie podejrzewał.

Jak „Neues Wiener Journal“ informuje, przeprowadzone badania wykazały, że katastrofa

ma charakter niewątpliwie wulkaniczny. Seismologowie wyciągają z tego faktu daleko idące wnioski i nie cofają się nawet przed wysunięciem hipotezy, że cała przestrzeń „Rośni i państw z nią sąsiadujących“ może się okazać wulkanicznym terenem.

Kiedy nastąpi ewakuacja Rubry?

LONDYN, 14. Herriot, gen. Nollet, Theunis i Hymans odbyli naradę, na której porozumiano się, wycofanie wojsk francusko belgijskich z zagłębia reńskiego westfalskiego nastąpi dopiero po uiszczeniu przez Niemcy pierwszej raty, przewidzianej w planie Dawesa.

Prowizoryczna umowa handlowa z Niemcami.

LONDYN, 14. Clementel i Luther odbyli dłuższą konferencję w sprawie warunków układu handlowego francusko niemieckiego. Obaj ministrowie porozumieli się do tego, iż delegacje francuska i niemiecka ustala w Londynie oficjalnie przed zakończeniem konferencji podstawy prowizorycznego modus vivendi. Pełnomocnicy francuscy i niemieccy spotkają się w Paryżu w początku listopada b.r., w celu zawarcia ostatecznego układu.

St. n obłożenia w Sofji

WIEN, 14. Według doniesień z Sofji obiegają tam pogłoski, że w Bułgarii ogłoszono stan obłożenia z tego powodu, iż Aleksandrow przywódcą macedońskich przyłączył się do komunistów. Krok ten został podjęty przez Aleksandrowa na rozkaz Moskwy. Aleksandrow według pogłosek ma zamiar stanąć na czele wszystkich grup niezadowolonych z rządów Sawinkowa i utworzyć nowy rząd. Wszystkie gmachy publiczne w Sofji są strzeżone przez silne oddziały wojskowe w pełnym rynsztunku. W okolicy Sofji zgromadzono większe oddziały artylerji. Panuje powszechne przekonanie, że Bułgaria znajduje się w przededniu wojny domowej.

Sow-bandyci napadli na Finlandję

RYGA, 14. Według wiadomości, nadeszłych z Finlandji uzbrojona banda czerwonych żołnierzy przekroczyła granicę sowiecko fińską i dokonała na padu na wioskę Kuusano. Gdy ludność wsi zbiegła się, aby odbrać zagrabione bydło od bandytów, to ci obrzucili włością gestym ogniem karabinowym.

KRONIKA

— OD WYDAWNICTWA. Następny numer „Gazety Kaliskiej“ z powodu Święta Matki Boskiej, jakie przypada w piątek (dn. 15 bm.) opuści prasę drukarską w sobotę w godzinach popołudniowych.

— KINO STYLOWY.

W Stylowym „Karczma na Rozdrożu“ w filmie tym wytwórnia „Wid“ wykazuje rzetelność i rzadki dar inicjatywy w naszych stosunkach! Tyle usiłowań marnuje się w Polsce, a to przez lekkomyślność już w pierwszych poczynaniach „Wid“ uniknął błędów popełnianych tak często u nas i postarał się o scharmonizowanie wszystkich czynników potrzebnych do stworzenia dobrego obrazu, w którym dramaturg polski Ta deusz Kończyński dzięki swej twórczości napisał bardzo barwny i bardzo żywy dramat o skoncentrowanej akcji i silnym rosnącym nieustannie napięciu! W obrazie „Karczma na Rozdrożu“ jest wszystko potrzebne i nie napróżno niepostawione! Dzięki temu widz od pierwszej do ostatniej chwili patrzy z ogromnym zainteresowaniem na obraz, pozostając pod urokiem gry zespołu artystycznego.

Nad wszystkimi guróje bardzo szlachetna w ujęciu i przeprowadzeniu gra Heleny Zahorskiej. Czar jej postaci, jej twarzy, przepięknych oczu, wielki umiar w ujęciu i prostota w grze składają się na prześliczną postać nauczycielki zmuszonej ironją losu do pracy w Karczmie na Rozdrożu. W tym filmie objawia Helena Zahorska swój wysoki talent dramatyczny, zdolny do wypowiedzania w sposób fotogeniczny najsubtelniejszych przejawów uczuć. Obok niej w borbie grają pp. Leszczyński, Siemiaszka, Oranowski, Malkowski w dziale dramatycznym.

Układ scen, silna rytmika ruchu, wybornie użyte kontrasty, celowość gry całego zespołu i każdego z artystów z osobna znamionują znakomitą reżyserję.

Publiczność opuszcza przedstawienie pod głębokim wrażeniem i ukontentowaniem, gdyż film polski przemówił do jej serc mocnym i mownym językiem prawdziwej sztuki.

Dr. Pawłowski powrócił

— ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.

W piątek dnia 15 m. obchodzi ten, który krwią i pierśią własną wznosił pierwsze fundamenty Rzeczypospolitej, swe święto doroczne.

Spółeczeństwo polskie nie może nie wziąć udziału w tej uroczystości, gdyż licznym udziałem i to słowazyszenia możliwie w szeregach i ze sztandarami winno się jutro zadokumentować jak głęboko sięga miłość społeczeństwa dla swych obrońców, którzy niespodziewanie mogą być wezwani do osłony naszych granic i zapewnienia spokojnego żywota swym rodakom.

O godzinie 9 rano w kościele św. Mikołaja odbędzie się Msza Sw., poczem nastąpi defilada wojsk Słowazyszenia za wojskiem.

Oficerowie rezerwowi w mundurach w stroju polowym w defiladzie udziału nie biorą, lecz zajmują miejsca w prawo od przyjmującego defiladę, według starszeństwa stopni, o 15 kroków i 3 krok wty. Oficerowie rezerwowi zrzeczeni o liczny udział przy czem zbiórka wyznacza się w lokalu klubowym (hotel Europa) o godz. 8 m. 30 rano.

Do mieszkańców naszego miasta apel, by udekorowali domy, balkony i okna, jak również licznym udziałem zadokumentowali swój gorący dla własnego żołnierza afekt.

— SKASOWANIE ODDZIAŁU KALISKIEGO BANKU KREDYTOWEGO W WARSZAWIE.

W dopełnienie naszych notatek w sprawie likwidacji Banku Kredytowego w Warszawie, czujemy się w obowiązku sprostowania ostatniej z nich, gdyż jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie nie „wchłonął“ tak poważnej Instytucji jaką był Bank Kredytowy w Warszawie, lecz z inicjatywy p. ministra skarbu nastąpiła fuzja obydwu Instytucji. Nazwa nowej Instytucji jest jeszcze nie ustalona, jak również nie ustalony skład Zarządu i Dyrekcji takowej, w Zarządzie nastąpią bezwzględnie poważne zmiany. Jest jedynie pewnym, iż prezem Rady mianowanym będzie b. minister przemysłu i handlu pan Stefan Przanowski.

Oddział Kaliski jest już zlikwidowany i wszelkie sprawy tegoż przejął Bank dla Handlu i Przemysłu. W czasie tak krótkiej egzystencji Oddział Kaliski Banku Kredytowego, w osobie jego Dyrektora p. Schmaltzman Orskiego wykazał duży życzliwość. Znajomością, fachowością, uprzejmością i niezwyklej taktem zjednał sobie pan dyr. Orski należne uznanie w sferach bankowych i wśród klienteli, to też bez wyjątku wszyscy wyrażają szczerą żal z powodu likwidacji Oddziału, na pocieszenie, jednak możemy dodać, iż jak wersje głoszą, p. dyr. Orski otrzymuje w nowej Instytucji stanowisko dyrektora większego Oddziału.

— ZE STRAZY OGNIOWEJ.

Zebranie Sztabu pełnego Straży ogniowej odbędzie się dziś, w czwartek, o godzinie 7.15 wieczorem w sali strażackiej.

— WARSZAWA DROŻSZA OD PARYŻA I LONDYNU A KRAKÓW OD WARSZAWY.

„Matin“ donosi, że Warszawa jest najdroższymi miastem w Europie. Życie jest tam 3 razy droższe niż Paryżu, a 2 razy droższe niż w Londynie. „Matin“ przypisuje to jej okoliczności, iż kupcy warszawscy cały ciężar podatków składają na barki kupujących.

Nie potrzeba dodawać, że niestety większość kupców w Polsce postępuje w taki właśnie sposób.

Przyzwyczajili się oni do robienia majątków w szybkim tempie w czasie wojny i obecnie na łóg ten uprawiają w galszym ciągu. Tem się tłumaczy nadzwyczajna drożyzna panująca w górze w Polsce, a zwłaszcza w dwóch jej dzielnicach, byleż Kongresówki i Małopolsce, z miast zaś specjalnie zdzierstwem i dużą ceną odznacza się Kraków, który jest droższy nawet od Warszawy.

W Dżungli Kochinchiny

17) romans z francuskiego.

— Kobiety zostały same, a Dzinga tkwiła przed niemi nieruchoma, podobna kamiennemu bóstwu. — Wówczas wszystkie upadły na twarz i oddały jej cześć. Podniosła je ruchem ręki i kazała iść za sobą. Cały korowód ruszył i snuł się pomiędzy drzewami; przeszedł prawie koło mnie. Prawdziwy cud że mnie nie dostrzegły, bo wówczas czarownice byłyby mnie niechybnie rozszarpały, tembardziej, że znajdowałem się w owej marłwej strefie, wzbudzonej, zdrańcem ich, męskim intruzem.

— A gdzie one szły? — pytała Wanda, która słuchała tego opowiadania z rozszerzonymi zrenicami i palającą twarzą.

— Gdzie? Nie umiem powiedzieć napewno, lecz wedle wszelkiego prawdopodobieństwa istnieje musi gdzieś w samym sercu tajemniczej strefy Pukesu świątynia jakiś przybytek, zazdrośnie ukrywany przed okiem obcych. Tam odprawiają się obrzędy jakiejś religii pogańskiej, dostępnej tylko dla kobiet, obrzędy, które są tajemnicą dla wszystkich mężczyzn, nawet z ich plemienia.

— Tylko dla kobiet? — powtórzyła jak echo Wanda.

— Nie dość na tem — ciągnął dalej misjonarz — Władza czarownicy polega nie tylko na gustach, przez sądnych wierzeniach, które się spotyka u wszystkich ludów pierwotnych. Poza tem wszystkim kobiety, a zwłaszcza niektóre z nich, taka Dzinga np., mają swoje sposoby, któreby dawniej nazwano magią, a które są właściwie niestychanie spotęgowaną siłą hypnotyczną.

W licznym gronie kobiet, które szły za Dzingą, nie wszystkie słuchały jej chętnie. Słyszałem tłumio nie szloch, zakłęcia. Niektóre z młodszych zwłaszcza, padały na ziemię wołając, że wola, aby je zabito i zostawiały po drodze. Myślałem, że uciekna, powró-

ca, bo nikt nie zwracał na nie uwagi, nikt ich nie zmuszał, a mimo to podnosiły się po niejakim czasie i biegle rozpaczliwie, byle dogonić inne. Po niejakim czasie wszystko to znikło mi z oczu i utonęło w lesie.

Oto co widziałem owej nocy. Czarna kawa została niedopita; cygaro Piotra leżało niedopalone. Opowiadanie ojca Rawenny za jego go również mocno, chociaż inaczej niż Wandę. Ona upatrywała w tem wszystkim głównie stronę fantastyczną, coś jakby motyw bajki czarodziejskiej, on myślał już o wyprawie, którą trzeba by zorganizować bez względu na babskie gusta.

Marłwa strefa nie odstraszy z pewnością francuskich żołnierzy. Był tylko Redewski powrócił, stór mować trzeba będzie silniejszy oddział, sprowadzić z Saigonu i ruszyć na odkrycie świątyni. On, choć urzędnik cywilny, towarzyszyć będzie wyprawie, zdoła będzie uznanie, może sławę, która podniesie go w opinii pięknej Polki, Marząc tak każde na swój sposób, wyszli z ogródka i znaleźli się znów na balkonie razem z misjonarzem.

Słońce zachodziło właśnie i połowa jego tarczy zapadła już była za łysy szczyt, wynurający się z ciemnej zieleni lasu.

— Co myślicie ojcze? Jak znaleźć drogę do tej świątyni i gdzie się ona znajduje? — pytała Wanda.

— Cdzieś tam — odparł Rawenna — wskazując ręką w kierunku góry.

— Cdzieś tam? — powtórzyła Wanda, a na ustach jej ukazał się szczególny uśmiech.

Piotr tymczasem snuł swoje rycerskie plany.

ROZDZIAŁ 9.

Oczekując na powrót Redewskiego, Wanda i Piotr ułożyli sobie program życia w formie 32. Co dziennie zrana jeździli konno do misji na lekcje języka krajowego, zwanego Banhar, których im udzielał ojciec Rawenna. Uczyli się pilnie i z emulacją, a mimo że Piotr de Lursak umiał już cokolwiek w chwili wyjazdu, Wanda dościsnęła go niebawem i u miała już wcale dobrze rozmówić się z milicjantami i kobietami z misji. Poza tem przejażdżki te były dla

nich źródłem tysięcznych radości i zbliżały ich coraz bardziej.

Najmilsze wszakże były dla obłga wieczory, które spędzali razem. Ukończywszy służbę, Piotr, po wrócił do skromnej siedziby, gdzie zasiadali zwykle na werandzie po skończonym obiedzie. Nikt nie przewywał im tego sam na sam, nikt nie kontrolował ich postępowania.

Służba złożona wyłącznie z krajowców, snuła się cicho i dyskretnie, obsługując ich przy stole, a po ostatnim danu zasawiała na werandzie wybornie przyrządzoną czarną kawę. Piękna Polka pełniła z niewymuszonym wdziękiem rolę gospodyni, a Piotr de Lursak ulegał coraz bardziej jej czarowi. Zrazu było to tylko koleżeństwo, lecz z czasem Piotr od czuwać zaczął dziwny niepokój wobec tej dziewczyny pięknej i swawolnej, a której nie mógł odbrzeć zrozumieć. Bywała najczęściej jakby trochę wyniosła i powściągliwa, lecz czasem usposobienie jej zmieniało się nagle i stawała się miękka, czuła, niemal dziecinnie figlarna.

Wszystko to męszało Piotra, który nigdy nie widział czego się po niej spodziewać i gniewał się prawie na siebie za swą słabość, lecz czuł, że popada coraz więcej pod jej władzę. Stało się dla niego koniecznością patrzeć w te wielkie oczy, które wiezorem stawały się całkiem czarne, a w dzień mienią się niemal złotym połyskiem. Drżał lekko, gdy s nutki, długie paluszki podawały mu filiżankę czarnej kawy, stwierdzając za każdym razem, z tą samą radością, że niema na nich żadnego pierścionka, że ta prześliczna ręka o wytwornych linjach, nie jest skuta z nikim złem tem ogniwem.

— Wolna jest! — powtarzał w myśli z wewnętrzną troską, — Wolna jest, a zatem...

Tu otwierały się przed nim najdalsze możliwości, lecz nie mówił nic, nie jej nie śmiał wyznać, sam nie wiedział dlaczego, i odkładał z dnia na dzień słowo „kocham“ które miał wciąż na ustach, odkładając je napwół świadomie, mimo, że w dzień przysięgał sobie, że dziś właśnie je wypowie.

Byłoby to przecucie? (D. C. N.)

DLA... używają do pieczenia ciastek i bułeczek najchętniej proszku Dr. Oetkera.

Backin's

Ponieważ pieczywo udaje się najlepiej, najprędzej i najperwniej.

Jako deser: Puding Oetkera z PROSZKU PUDINGOWEGO

Jako korzenie do ciast, tortów, sup. sosów, legumina Dr. Oetkera CUKIER WANILJOWY

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 3 września 1924 roku od godziny 10-ej z rana w Biernatkach gminy Kamiień odbędzie się sprzedaż przez licytację żywego inwentarza należących do Jgnacego Ostrowskiego ocenionych na 110 złotych.

Kalisz, dnia 8 sierpnia 1924 r.
1542 Komornik J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej Nr. 3 ogłasza, że w dniu 29 sierpnia 1924 roku od godziny 10 z rana w Kaliszu przy ul. Wodnej pod № 3, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: mebli i garderoby należących do Fajbla Beirocha ocenionych na 173 złotych.

Kalisz, dnia 8 sierpnia 1924 r.
1543 Komornik J. MOTYLEWSKI.

HANDEŁ WĘGLIEM

KAZIMIERZ BECKI

W KALISZU

skład ●●● Wiejska 15 ●●● skład

Gatunek dobry, ceny konkurencyjne, własna odstawa.

POT NÓG pach i rąk usuwa natychmiast pasta „FUSSOL”

Pod gwarancją nieszkodliwa.

DO NABYCIA:

Kalisz: Drogerja Joskowicza ul. Wrocławska
" " Majerana, ul. Babina.

OGŁOSZENIE.

Sekwestратор przy Kaliskim Urzędzie Skarbowym Marjan Człanko ogłasza, że na pokrycie należności skarbowych odbędą się następujące licytacje: 1) dnia 18./VIII 1924 r. o godz. 10 rano w Firmie „Paliwo“ Al. Józefiny 9 na urządzenie biurowe. Z powodu 3-ej licytacji sprzedaż zacznie się od 1/4 ceny szacunkowej czyli od 220 złotych.

2) dn. 19./VIII. 1924 r. o godz. 10 rano u Szenfelda Mendla zam. w Kaliszu przy ul. Fabrycznej 1. Szafa do rzeczy (używana) wartość 50 zł. 3) dnia 22./VIII 24 r. o godzinie 10 rano u Weissa N. zam. w Kaliszu przy ul. Staszycy № 26, 2 pluszowe pokrycia na łóżka wartość 50 złotych.

Kalisz, dnia 13/VIII 1924 r.
Sekwestратор M. CZŁANKO.

Twardy, suchy
BIAŁY SER

w kawałkach kupuje stale również wagonowo berlińska fabryka sera **B-cia Eisenhuth**, Berlin - Reinickendorf (dawniej w Kaliszu). 1484

Bankowiec

poszukuje dużego umeblowanego pokoju w śródmieściu. Wiadomość składać do redakcji Gazety pod № 1531

Potrzebna jest rutynowana

sklepowa

wiadomość sklep J. Kindlera Rynek № 1. 1518

Przyjmuję uczniów

na stancję z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość: Łódź Zachodnia 31 Długacz. 1519

udziela lekcji

Absolwentka konserwatorium lwowskiego gry na fortepianie. Blizsza wiadomość w domu przy ul. Dobrzeckiej l. 2 II p-ro drzwi Nr. 7. 1534

Poszukujemy na niektóre okręgi: HURTOWNIKÓW, którzyby się podjęli sprzedaży naszych OGÓLNE ZNANYCH szwedzkich śmietankowych cukierków na własny rachunek. KANOLD, TOW. AKC., GDAŃSK. Fabryk: w Göteborgu w Szwecji Berlinie Essen n. Ruhrą, Gdańsku i Norymberdze. 1539

Do wynajęcia lokal frontowy

o 2 ew. 3 ubikacjach, odpowiedni na biuro lub sklep oraz **dwupiętowa oficyna fabryczna**. Sukcesorowie Rafała Fraenkla Al. Józefiny 23, kantor. 1537

13 sierpnia zaginęła książeczka wojskowa

wydana przez P.K.U. Warszawa II. Świadcstwo szkolne, metryka urodzenia, akt ślubny i 51 złoty na nazwisko Korytowski Mieczysław, Łaskawy znalazca raczy zatrzymać pieniądze, a dowody przysłać do Administracji Gazety Kaliskiej. 1541

Szkoła freblowska

i przygotowawcza z kl. przedwstępna i wstępna na Piaskowej 13. Zawiadamia, że zapisy uczniów dawnych i nowowstępujących rozpoczyna się 27 sierpnia od godz. 4 do 7-ej p. poł. Początek lekcji 1-go września o godz. 10-ej r. 1540

SPRZEDAM

białego, pięknego szpica w dobre ręce. Tamże na sprzedaż: zegar regulator, frak, smoking, biblioteczka dzieł harcerskich 50 tomów Niecała 10 parter na lewo godz. 9—11 r. 6—8 pp.

WYBORY

do Rady Powiatowej KASY CHORYCH w Kaliszu.

Na podstawie art. 62 Ust. z dnia 19 Maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. R. P. za rok 1920 № 44, poz. 272) i stosownie do rozporządzenia p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 marca 1921 roku w przedmiocie przepisów wyborczych dla kas Chorych (Dz. U. R. P. za rok 1921, № 35, poz. 211) oraz dodatkowego rozporządzenia z dnia 28 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. na 1924 roku Nr. 3) **rozpisują się Wybory do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Kaliszu.**

Rada Kasy składa się z delegatów wybranych na okres 3 letni w 2/3 przez ubezpieczonych a w 1/3 przez pracodawców, zatrudniających członków obowiązkowo ubezpieczonych.

Rada Powiatowej Kasy Chorych w Kaliszu w myśl § 86 Statutu Kasy składać się będzie z 45 delegatów i tyluż zastępców, z których 30 delegatów i tyluż zastępców wybierają ubezpieczeni, a 15 delegatów i 15 zastępców wybierają pracodawcy.

Wybory delegatów i ich zastępców dokonywane są oddzielnie przez ubezpieczonych, i przez pracodawców, w głosowaniu bezpośrednim i tajnym, na podstawie wyborów proporcjonalnych. W razie ustąpienia któregośkolwiek z delegatów z Rady Kasy Chorych, na jego miejsce wchodzi na pozostały okres urzędowania w porządku kolejnym zastępca z tejże samej listy.

Czynne prawo wyborcze mają pracodawcy i ubezpieczeni bez różnicy płci, o ile skończyli 20 rok życia.

Prawo wyborcze bierne mają tylko ci wyborcy, którzy są obywatelami Polski.

NIE MOŻE BYĆ WYBRANY:

a) kto na mocy wyroku sądowego utracił zdolność piastowania urzędów publicznych.

b) Kto na skutek postanowienia sądowego został ograniczony w prawie rozporządzenia swym majątkiem.

Przez ubezpieczonych może być wybrany tylko ubezpieczony w Powiatowej Kasie Chorych w Kaliszu. Natomiast przez pracodawców może być wybrany i ubezpieczony.

Pracodawca rozporządza ilością głosów, zależną od liczby zatrudnionych u niego obowiązkowo ubezpieczonych. Nikt jednak nie może posiadać mniej niż jeden, ani więcej niż 30 głosów.

Ubezpieczony zatrudniający więcej niż 2 osoby podlegające obowiązkowemu ubezpieczeniu, zostaje umieszczony w spisach pracodawców i korzysta z prawa wyborczego czynnego i biernego wyłącznie w grupie Pracodawców, ubezpieczony który zatrudnia 2 lub 1 osobę, podlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu, umieszczony zostaje w spisach ubezpieczonych i korzysta z prawa wyborczego czynnego i biernego wyłącznie w grupie ubezpieczonych.

Każdy wyborca głosuje osobiście. Pracodawcy będący osobami prawnymi, głosują za pośrednictwem uprawnionych do tego pełnomocników. Pracodawcy, zatrudniający więcej niż 30 ubezpieczonych, mogą głosować przez specjalnie do tego wyznaczonych przez siebie zastępców. Zastępca może głosować tylko w imieniu 1-go pracodawcy.

Wyborcy winni przynieść dowody, stwierdzające ich tożsamość i na żądanie przewodniczącego Komisji wyborczej, obowiązani są je okazać. Za ważne będą uważane następujące dokumenty: **Dowód osobisty (paszport) karta powołania i świadectwo fabryczne.**

Wyborcy będą głosować w m. Kaliszu, Stawiszynie i Opatówku.

W dniu 16 sierpnia 1924 r. zostaną otwarte **Biura reklamacyjne** czynne od g. 9 z rana do godz. 9 wieczór, nie wyłączając niedziel i świąt i od tej daty rozpocznie okres dziesięciodniowy celem przeglądania wyłożonych spisów wyborców ubezpieczonych oraz pracodawców (patrz poniżej ogólny spis lokali wyborczych i biur reklamacyjnych)

Wszyscy wyborcy mogą głosować, za uprzednim okazaniem i złożeniem legitymacji wyborczych, w którymkolwiek z niżej podanych lokali wyborczych. Wyborcom, tak z grupy ubezpieczonych jak i pracodawców, będą wręczone po zakończeniu czynności związanych z okresem reklamacyjnym, legitymacje wyborcze. Bez legitymacji wyborczej nikt głosu oddać nie może.

Do głosowania używać należy kart wyborczych koloru białego, odpowiadających wielkości zwykłej koperty handlowej. Karty wyborcze zawierają numer jednej z list kandydatów, uznanej przez Zarząd Kasy za ważną, oraz przynaj-

miej nazwisko kandydata, umieszczonego na czele odnośnej listy. Wszystkie inne karty są nieważne. Karty wyborcze oddane w kopertach, niezapечатowanych firmą kasy również są nieważne. Koperty będą wydawane w lokalach wyborczych w dniu głosowania.

Okręgów wyborczych dla m. Kalisza jest siedem, z których sześć okręgów wyborczych dla ubezpieczonych i jeden dla pracodawców.

Dla m. STAWISZYNA—dwa: jeden dla ubezpieczonych i jeden dla pracodawców.

Dla m. OPATÓWKA—dwa: jeden dla ubezpieczonych i jeden dla pracodawców.

Biura reklamacyjne są trzy: w Kaliszu, w Stawiszynie i w Opatówku.

W ciągu dni 10 (dziesięciu) licząc od dnia 16 sierpnia r. b. (t. j. od dnia 25 sierpnia r. b. włącznie) przysługuje każdemu ubezpieczonemu u odnośnie do ubezpieczonych, każdemu zaś pracodawcy odnośnie do pracodawców, prawo reklamacji co do wpisania lub wykreślenia ze spisu czy to reklamując, czy to innej osobą. O zażądaniu wykreślenia ze spisu należy zawiadomić zainteresowaną osobę w ciągu 3 (trzech) dni, zaznaczając, że obrane przeciw wykreśleniu należy wnieść do Komisji Reklamacyjnej w ciągu 3 (trzech) dni od daty otrzymania zawiadomienia. Reklamacje rozpatruje Komisja Rekl. i w ciągu 2 (dwóch) tygodni od dnia wniesienia reklamacji przesyła zainteresowanemu odpis swej umotywowanej decyzji.

W ciągu 3 (trzech) dni od daty otrzymania decyzji Komisji Reklam. mogą zainteresowani wnieść skargę do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, ul. św. Krzyska № 9, jednakże jedynie z powodu naruszenia ustawy i przepisów wyborczych. Skargę wnieść należy na ręce Komisji Rekl. która przesyła ją bezwzględnie Urzędowi Ubezpieczeń, dołączając odpis swej decyzji, dowód jej doręczenia i wszystkie akty, na podstawie których zapadła decyzja Komisji Rekl. W ciągu 2 (dwóch) tygodni od daty otrzymania skargi Okręgowy Urząd Ubezpieczeń wydaje decyzję ostateczną.

Podlegający obowiązkowemu ubezpieczeniu, a nie zgłoszeni przez pracodawcę po udokumentowaniu w terminie powyżej wskazanym (od 16 do 25 sierpnia włącznie) pozostawania w zatrudnieniu, uzasadniającym ich członkostwo, będą wpisani do spisu wyborców.

Głosowanie dla ubezpieczonych oraz pracodawców odbędzie się **dnia 26 października** r. b. w lokalach następujących.

Określi głosowania dla ubezpieczonych.

Lokal wyborczy № 1.

Kalisz, Powiatowa Kasa Chorych ul. Warszawska 13.

Lokal wyborczy № 2.

Kalisz, Sąd Okręgowy I p. Aleja Józefiny.

Lokal wyborczy № 3.

Kalisz, Szkoła 3-go Maja, ulica 3-go Maja.

Lokal wyborczy № 4.

Kalisz, Zakł. Kapiel. Tow. Hygieniczn. ul. Towarowa.

Lokal wyborczy № 5.

Kalisz, Ochrona im. Orzeszkowej, ul. Piskorzewska.

Lokal wyborczy № 6.

Kalisz, Szkoła im. Repphana ul. Polna.

Lokal wyborczy № 7.

Stawiszyn,—Oddz. Kasy Chorych, dom W-go Czecha.

Lokal wyborczy № 8.

Opatówek,—Oddz. Kasy Chorych, dom W-go Zagnera

Określi głosowania dla pracodawców.

Lokal wyborczy № 9.

Kalisz,—Powiat. Kasa Chorych, ul. Warszawska 13.

Lokal wyborczy № 10.

Stawiszyn,—Oddz. Kasy Chorych, dom W-go Czecha.

Lokal wyborczy № 11.

Opatówek,—Oddz. Kasy Chorych, dom W-go Zagnera

BIURA REKLAMACYJNE

dla wszystkich pracodawców i ubezpieczonych.

I.—KALISZ, Pow. Kasa Chorych, Warszawska 13.

II.—STAWISZYN, Oddz. Kasy Chor., dom. Czecha.

III.—OPATÓWEK, Oddz. Kasy Chor., dom Zagnera.

Druk „Gazety Kaliskiej“, Aleja Józefiny, 1.

Głosowanie dla ubezpieczonych oraz pracodawców we wszystkich okręgach rozpocznie się dnia 26 października r. b. o godz. 8-ej rano i trwać będzie bez przerwy do godz. 8-ej wieczorem.

Z uderzeniem godz. 8-ej wieczorem Komisje Wyborcze zarządzają zamknięcie lokali wyborczych, dopuszczając do oddania głosów tylko wyborców znajdujących się wówczas w lokalu.

Listy kandydatów ułożone oddzielnie dla pracodawców, oddzielnie dla ubezpieczonych, winny być doręczone Zarządowi Kasy Chorych. Każda lista kandydatów może zawierać najwyżej 2 razy tyle kandydatów ilu ma być wybranych delegatów. Kandydatów umieszcza się na liście pod bieżącymi numerami, wskazującemu kolejność ich kandydowania, przyczem należy podać nazwiska i imiona, zawód, oraz miejsce ich zamieszkania, a nadto jeśli idzie o ubezpieczonych, z wyjątkiem niestale zatrudnionych chałupników i dobrowolnie ubezpieczonych, adres i nazwisko pracodawcy (względnie nazwę przedsiębiorstwa) u którego kandydat pracuje.

Gdy doręczona lista zawiera większą ilość nazwisk kandydatów niż podwójną liczbę delegatów, to wykreśla się tych, których nazwiska następują po liczbie dozwolonej.

Listy kandydatów z grupy ubezpieczonych winny być podpisane przynajmniej przez 30 uprawnionych, do głosowania ubezpieczonych, listy kandydatów z grupy pracodawców—przynajmniej przez 5 uprawnionych do głosowania pracodawców.

Do listy kandydatów należy dołączyć oświadczenie na piśmie każdego z kandydatów, że przyjmuje kandydaturę zgodnie z listą.

Zgłaszający listę kandydatów obowiązani są wskazać swego pełnomocnika i jego zastępcę do udzielenia Zarządowi wyjaśnień, potrzebnych do usunięcia braków lub punktów wątpliwych w złożonej przez grupę liście.

Zaznacza się, że zostaną uwzględnione **tylko te listy kandydatów, które będą doręczone Zarządowi najpóźniej na 3 tygodnie przed terminem wyborów** t. j. do dnia 5-go października r. b. włącznie, oraz, że głosować można tylko na listy uznane przez Zarząd i podane do publicznej wiadomości przed początkiem głosowania.

Listy kandydatów po dniu 5 października r. b. będą podane do publicznej wiadomości.

Listy kandydatów są nieważne:

a) gdy złożono je z opóźnieniem (po dniu 15 października r. b.)

b) gdy nie są zaopatrzone wymaganymi podpisami.

Przeciwko decyzjom Zarządu, dotyczącym list kandydatów mogą zainteresowani w terminie 3 dniowem wnieść skargę do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, który w ciągu tygodnia orzeka ostatecznie.

**Powiatowa Kasa Chorych
w Kaliszu.**

CELESTYN DYLEWSKI
-Wz- Komisarza.

Kalisz, dnia 14 sierpnia 1924.